

2022, kwiecień, Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych
w Łodzi 2022

CIEMNA WODA

Amanita Muskaria

reż. Iwo Vedral

premiera 17 września 2021

Nie podobało mi się. Bo:

Po pierwsze – scena z księdzem, katechetką i mikrofonem była okropna. OKROPNA. Niepotrzebna. I absolutnie nic nie wносиła do spektaklu jej wulgarność. Bardzo, ale to bardzo proszę o przemyślenie tego momentu spektaklu, nie tylko dlatego, że na co dzień żyję z mówienia do mikrofonu, naprawdę.

Po drugie – jeśli raz jeszcze zobaczę aktora, który parodiuje TEGO polityka na jakiegokolwiek dramatycznej scenie, wstanę, wyjdę i więcej nie wrócę, bez względu na zajmowane miejsce na widowni. No błagam. Ile razy można powtarzać ten sam gag rodem z Mazurskiej Nocy Kabaretowej.

Po trzecie wreszcie – przypomnę może, że po wybuchu wojny na Ukrainie uciekło do Polski 2,8 mln ludzi. Dwa miliony osiemset tysięcy. To tak jakby przyjechała do nas cała populacja Litwy bądź połowa ludności Finlandii. Owszem, może nie wszystko idzie jak należy, może zdarzają się jakieś incydenty, ale można z grubsza powiedzieć, że Polacy bezinteresownie Ukraińców przyjęli i pomagają im jak mogą i jak umieją.



Foto: M. Tramer

Dlatego przy scenie z uchodzącą tylko coraz szerzej otwierałem oczy. Zupełnie nie tłumaczy jej fakt, że spektakl miał premierę przed wybuchem wojny. Jeżeli jakiś spektakl rości sobie prawo do oceniania rzeczywistości, niech ją, do licha, bierze pod uwagę.

Poruszający finał i Adam Borysowicz w roli Dawida niestety nie usprawiedliwiają tego przedstawienia.